

# Biesiadne, Czy to w dzień, czy o zachodzie

Czy to w dzień, czy o zachodzie,  
Zmieszana z pluskiem fal,  
Leci nasza pieśń po wodzie,  
Niesiona wichrem w dal.

W słońcu czy w blasku gwiazd  
Mijamy wiele miast.  
Z góry, hen, gdzieś spod Krakowa  
Wieziemy tu nasz plon.

Choć płyniemy wciąż w szeregu  
Przez długie, smutne dni,  
Ale każdy z nas na brzegu  
Zostawił serce swe.

I choć rozstania żal,  
Płyniemy z prądem w dal,  
Ale każdy wróci z drogi  
Do swej niebogi znów.